

Tłumaczenie:

1 Oznajmiam zaś wam, bracia, **ewangelię**,

którą (co) ewangelizowałem (zwiastowałem) wam,

którą (co) i przyjęliście (wzięliście),

w której (w czym) i stanęliście (nadal stoicie),

2 **przez którą (co)** i zbawiani-jesteście,

jakim słowem **ewangelizowałem** (zwiastowałem) wam,

jeśli [ją, je] posiadacie (trzymacie),

o ile nie na-próżno (po-nic) **uwierzyliście**.

3 Podąłem bowiem wam w pierwszych (przede wszystkim, najpierw),

którą (co) i przyjąłem (wziąłem),

że Chrystus umarł za grzechy nasze według pism

4 i że był-pogrzebany,

i że wzbudzony-został (jest) dnia trzeciego według pism,

5 i że pokazał-się (ukazany-został) Kefasowi,

wtedy (potem) dwunastu,

6 a-wtedy (a-potem) pokazał-się (ukazany-został) ponad pięciuset braciom naraz,

z których większość pozostają aż do-teraz,

pewni zaś zasnęli.

7 A-wtedy (A potem) pokazał-się (ukazany-został) Jakubowi,

wtedy (potem) apostołom wszystkim.

8 W-końcu [ze] wszystkich jakby poronieniu pokazał-się (ukazany-został) i-mnie.

9 Ja bowiem jestem* najmniejszy [z] apostołów,

który nie jestem* wart, [by] być-powołany [na] apostoła,

dlatego-że prześladowałem Kościół (powołany-lud) Boga.

10 [Przez] łaskę zaś Boga jestem*,
co jestem*,
i łaska jego,
która ku (na) mnie [działa, zwraca się] nie pusta stała-się,
ale wiele-więcej [od] nich wszystkich trudiłem się,
nie ja zaś,
ale łaska Boga,
która ze mną [jest].

11 Czy-to więc ja,
czy-to ci-owi (tamci)
tak-właśnie głosimy
i tak-właśnie uwierzyliście.

Objaśnienia do tłumaczenia:

-1a: *gnorizo* – daję poznać, oznajmiam, przekazuję do wiadomości, obwieszczam; na wspomnianie, przypominanie, pamiętanie apostoł używa w 1Kor *memneskomai* np. 11,2 i *anamnesis* np.11,24n

-1b: najczęściej czasownikiem „zwiastować” lub wyrażeniem „zwiastować ewangelię” tłumaczy się grecki czasownik *euangelizein*, który ma ten sam rdzeń co rzeczownik *euangelion* – ewangelia, czyli dobry (przedrostek *eu-*) przekaz, dobre poselstwo; znanym rzeczownikiem osobowym jest *angelos* – herold, posłaniec, ten co przekazuje wieści, w NT najczęściej występuje jako posłaniec Boga

-1d: czasownik „stawać”, „postawić” jest w perfectum, w odróżnieniu od tych 1b i 1c w aoryście używanym do opisu przeszłości

-2a: z kolei „zbawiać” – *sodzein* - jest w czasie teraźniejszym, podobnie jak *gnorizein* – oznajmiać, zaznajamiać, odkrywać, poznawać w 1a

-3a: wyrażenie *en protois* od przymiotnika (tu w l.mn. w dat.) *protos* – pierwszy, wiodący, najwcześniejszy, najważniejszy; można rozumieć je czasowo lub hierarchicznie; l.mn. prowokuje do uzupełnienia: w pierwszych chwilach, słowach

-3b: taki sam zaimek względny rodzaju nijakiego – *ho* – który, ten – występuje 4razy w 1b-2a i odnosi się do *euangelion* z 1a; ponadto czasownik jest ten sam, co w 1c w odniesieniu do Koryntian

-4b: tylko czasownik *egeiro* – podnoszę, wzbudzam, wywołuję jest w perfectum, pozostałe w aoryście; por. 1d

-5a: *ofthe* to aoryst strony biernej od czasownika *horao* – widzę, oglądam, patrzę, obserwuję; punkt ciężkości nie spoczywa tylko na nadprzyrodzonej manifestacji mocy, lecz na widzialności, historycznym doświadczeniu oglądania Chrystusa po jego śmierci; gramatycznie strona bierna może funkcjonować jako strona zwrotna

-5b: przysłówek *eita* (też w 7b) i *epeita* w 6a i 7a może oznaczać czasowe następstwo, ale może też wskazywać na wyliczenie, zależnie od tego, jak traktujemy przysłówek *eschaton* w 8, bo przymiotnik *eschatos* - ostatni, ostateczny, ten na końcu, najmniej ważny też można tłumaczyć czasowo lub hierarchicznie; przysłówki brzmieniowo są podobne do powtórnego spójnika *eite* – czy-to ... czy-to, albo ... albo w 11ab, który wskazuje na równorzędne wyliczenie

-6bc: *meno* – pozostaję, zostaję, trwam jest eufemistycznym określeniem życia chrześcijanina – np. 7,20.24, a *koimaomai* – śpię, zasypiam śmierci chrześcijanina – por. 15,18.20.

-8: *ektroma* – to rzeczownik rodzaju nijakiego opisujący poronienie, pozbawiony jest jakichkolwiek cech osobowych czy życiowych

-9b: infinitivus strony biernej od *kaleo* – wołam, zwołuję, powołuję, wzywam, apeluję, zapraszam, nazywam - tłumaczę „powołuję” zgodnie z użyciem tego czasownika w 1Kor: por. np.1,1-2; 7,17-24; ten sam rdzeń ma rzeczownik *ekkllesia* użyty w 9c – Kościół, od *ekkaleo* – wywołuję by zgromadzić, wybieram, gromadzę; dosł. to zgromadzenie powołanych, wybranych

-10a: „łaska” występuje tu w dativus instrumentalis – oznacza środek do celu, narzędzie sprawcze, „przez łaskę”, „dzięki łasce”, „za pomocą łaski”

-10b: zaimek względny odnoszący się do „ja” jest rodzaju nijakiego; być może oprócz podkreślenia swojej nieważności apostoł utożsamia się z *euangelion* – por. ten sam zaimek w 1b-2a i 3b; celowość może potwierdzać użycie w 9b zaimka rodzaju męskiego; także uniknięcie skojarzenia z „jestem, który jestem” Boga mogło odgrywać rolę

-10d: przymiotnik opisujący łaskę – *kenos* - to inne słowo niż przysłówek określający czynność wiary w 2d - *eike*, choć ich znaczenia są zbliżone

Struktura i główne motywy:

Zaskakuje proklamacyjny ton i język w tak podstawowej sprawie jak **ewangelia**, jakby to był początek listu, a nie prawie koniec. Obwieszczanie **ewangelii** nie należy tylko do przeszłości, ale do teraźniejszości zbawienia – por. praesens czasowników w 1a, 2ac, 9ab, 10ab i 11c.

Zwraca uwagę fakt, że punkt ciężkości – wiersze od 1a aż do 3b oraz cały 11 - obwieszczenia apostoła spoczywa nie na treści, ale na oddziaływaniu na adresatów i sposobie przekazywania ewangelii, która tworzy rzeczywistość **wiary** – por. klamrowe „**uwierzyliście**” w 2d i 11d – i zbawienia, pod warunkiem trzymania się jej – 2c. Taka **ewangelia** nie spada z nieba, ale dociera do nas i rozprzestrzenia się poprzez ludzi, którzy sami doświadczyli łaski spotkania z Bogiem.

Powszechność – por. „wszyscy” w 7a, 8, 10e , liczba – ponad 500, ważność – Kefas, dwunastu, Jakub oraz dostępność (por. 6bc) naocznych świadków (4razy *ofte- ukazany został*) wzbudzenia z martwych Chrystusa skonfrontowane są z podsumowującym stwierdzeniem w 11, że działanie ewangelii absolutnie nie zależy od osoby ją przekazującej ani momentu czy miejsca w jakkolwiek pojmowanej hierarchii tradycji, lecz tylko i wyłącznie od łaski Boga, czego najlepszym przykładem jest sam apostoł Paweł.

Wezwani jesteśmy do poddania się łaskawemu działaniu Boga przez **ewangelię** i zaufania jej treści, która zawiera się w wierszach od 3c do 5a – por. 4razy recytatywne „że”. Uderza formalny, czyli łatwy do zapamiętania i powtarzany np. w liturgii, oraz chrystocentryczny charakter treści **ewangelii**, która jest naszym wyznaniem **wiary**: dwa główne paralelne człony 3c i 4b, każdorazowo treściowo pogłębione w 4a i 5a, bo „pogrzebany” podkreśla realność śmierci, a „ukazany” podkreśla realność zmartwychwstania. Nieważne kto, kiedy, w jakich okolicznościach, ważne jakim słowem – por. 2b i podwójne „tak-właśnie” w 11cd. Inna ewangelia niż ta głosząca Chrystusa będzie sprzeniewierzeniem się łascie Boga, który w nim daje nam zbawienie, a wypełniona nią (nie na próżno, nie pusta) **wiara** i tożsame z nią istnienie Kościoła jest jedynym tego świadectwem.

Iwona Sławik